

Przygotowania decyzji.

Uderzenie niem. na Kercz potwierdziło przewidywania specjalistów wojskowych, że Hitler będzie próbował ovladnąć Kaukazem. Krym — to oczywiście bardzo ważny etap na tym szlaku. Pomniejsza on sowieckie możliwości na Morzu Czarnem i oskrzydla stanowiska marsz. Tymoszenki w Bostowie. Prawda, pozostaje tam jeszcze niezdobyty Sebastopol — port ten jednak leży na uboczu drogi niemieckiej i stanowi dziś nie zaporę, ale tylko ośrodek dywersji. Zdobycie Kerczu nie przyszło Niemcom łatwo. Kilkadziesiąt kilometrów pokonali w ciągu 12 dni. Komunikaty na ten temat z ich strony opowiadają o niesłychanych zdobyciach, o kilku sowieckich armiach zniszczonych. Widać, że Niemcom zależy na roztrąbieniu sukcesu i prawda ich nie krępuje.

Tymoszenko zaatakował na południowym froncie stanowiska dookoła Charkowa. Atak trwa już dwa tygodnie. Komunikaty sowieckie mówią o zdobyciu kilkuset miejscowości, o posuwaniu się na zachód. Gotowi jesteśmy uwierzyć, że tu i ówdzie wojska ich zajęły lasy, wioski, uroczyska i t.p. mniej więcej bezpiecznie okolice pontydzki kolumnami czy stanowiskami niemieckimi. Nie jednak nie stwierdza, by były to istotnie ważne pozycje. Siła uderzeń sowieckich załamuje się. Posłanie, tak jak i w wojnie poprzedniej wykazują dużo męstwa w obronie, wiele wytrwałości, ale też i zupełny brak zdolności zaczepnych na większą skalę. Walki ich zagończyków, działających na tyłach wroga, dają liczne przykłady bohaterstwa, ale podjazdami wojny się nie wygrywa.

I pomimo wszystko, pomimo to, że na wschodzie napotkali Niemcy po raz pierwszy w tej wojnie na poważny opór, staje się coraz bardziej jasnym, że na tym froncie nie zapadnie rozstrzygnięcie. Cios decydujący nastąpi na zachodzie. I dlatego właśnie tam idzie cały materiał budowlany na budowę umocnień, dlatego tam skupia się coraz większą część lotnictwa Rzeszy, dlatego tam gromadzą się jej rezerwy, dlatego też operacje na wschodzie są tylko częściowe, nie walą jak w roku zeszłym w całość frontu.

Mieliśmy już przygrzywkę do lotniczej ofensywy aliantów — przygrzywkę groźną. To nie były już loty nekujące, to zniszczenie w całym tego słowa znaczeniu. Lubeka, Rostok, Kilonia zostały naprawdę zburzone. Według wszelkiego prawdopodobieństwa to samo spotkało Augsburg i Mannheim. Zapowiadana od pewnego czasu anglo-amerykańska ofensywa powietrzna podjęta ma być jednak z siłą bez porównania większą niż obecnie i sprowadzić ma całkowitą dezorganizację życia niemieckiego, jego komunikacji, gospodarki — wszystkiego, na czym opiera się wojna. Niemcy nie będą w stanie obronić się przed masowymi falami nalotów. Dowodzi tego ich bierność wobec uderzeń angielskich. Hitler zapowiedział odwet — ale nie mógł wykonać tej obietnicy, bo samoloty niem. nie zdołały przeniknąć w głąb W. Brytanii, a naloty na Londyn należą już do przeszłości. I następnie — samolotów niemieckich jest za mało...

A jednak alianci nie spieszą się z uderzeniem. Czy jeszcze transporty z za oceanu nie przywoziły dość materiału? Czy może dyplomacja ma pewne rzeczy do usunięcia? Nie brak wskazówek ku temu, że Stalin bardzo wysoko szacuje swój udział w wojnie i bardzo poważnych żąda koncesji na przyszłość. Kto wie, czy przewlekanie natarcia od zachodu nie jest wynikiem rachunków na to, że posuwanie się armii niem. na wschód uczyni dyktatora sowieckiego bardziej ustępliwym i w stosunku do państw zachodnich i w sprawach przebudowy Rosji na ustrój demokratyczny. Wojna obecna — to walka z totalizmem. I czerwony totalizm rosyjski nie może wyjść z niej cało i nie wyjdzie. Taka jest logika dziejów.

Czy dyplomacja anglo-amerykańska i anglo-amerykańska strategia uwzględnią to świadomie, czy wynika to samo przez się z rozwoju wypadków — to sprawa inna, której dziś rozstrzygnąć nie zdołamy.

Walczyć z germanizacją.

Niemców coraz więcej. Sklepiki obsługują ich coraz usłużniej. Mowa niemiecka coraz głośniej rozbrzmiewa na ulicach. Polacy poczynają mówić coraz ciszej. Kina rozpowszechniają mody niemieckie. Niemieckie stroje, niemieckie uczesanie. Nigdy kobiety polskie nie wyglądały tak haniebnie jak obecnie. Nie spostrzega nasza publiczność jak po przez kino, po przez idiotyczne filmy niemieckie, przenika w życie „sposób bycia” niemiecki. Prasa szerzy niemieckie poglądy i jej propaganda robi swoje.

Ot — najprostszy przykład — przeciw przeciety Krakowianin z całą stanowczością wygłasza sądy o „patałkach” angielskich, o „nieodolństwie” angielskim, o walce prowadzonej przez Anglię „cudziemi” słami i to wtedy, gdy przez tak długi czas Anglia walczyła sama, że Londyn wygląda gorzej niż Warszawa. I rzecz bardzo ciekawa — ten sam Krakowianin nie nie mówi o Francji, która tak haniebnie zdradziła przy pierwszym uderzeniu. To przecież niemieckie tezy propagandowe.

Trzeba walczyć z germanizacją przenikającą w nasze życie i nasze stroje i nasze sądy. Trzeba tępić germanizmy z mowy naszej, bojkotować panie z niemiecka czesane. Trzeba manifestować polskość na ulicy, w tramwaju i wszędzie.

Trzeba walczyć!

R Ó Ź N E.

Radio bukareszteńskie ogłosiło nowe zarządzenie w sprawie rannych i chorych, których nie wolno przewozić z jednego szpitala do drugiego ze względu na brak środków transportowych, wszystkie szpitale rumuńskie są przepelnione rannymi z frontu wschodniego.

W Finlandii szerzy się coraz bardziej niepokój o losy niem. kampanii w Rosji. Dzennik „Kavelite” pisze, że ofensywa niem. na całym froncie nie jest chyba możliwa. Niemcy muszą ukończyć kampanię rosyjską w roku bieżącym, bowiem sytuacja Niemiec po roku 1941 potężnie się pogorszyła.

Cesarz japoński zwolnił z urzędu kierownika prasowego admirałcji. Cesarz osądził, że urzędnik ten ogłosił fałszywy komunikat o jap. zwycięstwie na morzu Korałowym, wskutek czego cesarz przesłał dowódcy floty gratulacje. Dziś w Japonii zdają sobie sprawę z tego, że bitwa nie dała zwycięstwa i kierownik prasowy musiał odejść.

„Chicago Daily News” donosi o zerwaniu rokowań między Japonią a Niemcami w sprawie podziału akcji indyjsko-holenderskiego towarzystwa. Japonia nie chce uznać żądań niem. ponieważ towarzystwo holend. jest dla Japonii aktywną pozycją w wydatkach wojskowych.

Na Węgrzech nie wolno w kawiarniach podawać kawy z mlekiem, ani też żadnych wyrobów mlecznych.

We Włoszech z powodu braku benzyny używa skąpych zapasów cukru do wyrobu palwa silnikowego i spirytusu. Ogólny jest brak ziemniaków i mięsa. Za przekroczenie przepisów o racjonizowaniu chleba zamknięto w Rzymie 51 restauracji. Urzędowa agencja włoska przynajmniej, że siły osi w Jugosławii poniosły ciężkie straty w walce z wojskiem gen. Michajłowicza.